

Sygn. akt III Ca 668/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2013r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś

Protokolant: prot. sąd. Ewelina Konieczny

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2013r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa Powiatu J.

przeciwko T. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 6 czerwca 2013r., sygn. akt I C 123/12 upr.

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddala i zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 1 217 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,**
- 2. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 850 zł (osiemset pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt III Ca 668/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2013r. sygn. akt I C 123/12 upr. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu zasądził od pozwanego T. K. na rzecz powoda Powiatu J. kwotę 6 578,12 zł z ustawowymi odsetkami od 9 lutego 2011r. do dnia zapłaty, oraz kwotę 1 467 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że strony łączyła umowa z dnia 8 lutego 2010r., na mocy której pozwany m.in. zobowiązał się do zatrudnienia W. W. po zakończeniu odbywania przez niego stażu u pozwanego na okres 12 miesięcy w pełnym wymiarze czasu pracy. W przypadku nie wypełnienia tego zobowiązania lub w przypadku rozwiązania umowy z zatrudnionym bezrobotnym, pozwany był także zobowiązany do zatrudnienia w jego miejsce innego bezrobotnego skierowanego przez Urząd Pracy w J., bowiem w przeciwnym razie powód miał prawo żądać od pozwanego zwrotu kosztów wypłaconej pozwanemu pomocy pieniężnej w postaci stypendium stażowego wraz ze składkami na ubezpieczenie. Pozwany w dniu 1 grudnia 2010r. zatrudnił W. W. na umowę o pracę na czas 12 miesięcy, jednakże po upływie miesiąca umowa została rozwiązana. Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany nie poinformował powoda o fakcie

rozwiązania umowy i dopiero na jego wezwanie o zwrot kosztów, zwrócił się o skierowanie do zatrudnienia innego bezrobotnego.

Sąd Rejonowy uznał, że pomimo iż w umowie łączącej strony brak było zapisu o obowiązku pozwanego informowania o rozwiązaniu przez niego umowy z W. W., to z interpretacji zapisów § 7 umowy, w oparciu o art. 65 § 2 kc można wywnioskować, iż taki obowiązek w istocie istniał. Ponieważ pozwany go nie dopełnił, powód nie miał możliwości skierowania do pracy u pozwanego innego bezrobotnego, tak aby zatrudnienie go nastąpiło w ciągu 14 dni po rozwiązaniu umowy ze zwolnionym W. W., to w efekcie pozwany nie dopełnił warunków łączącej strony umowy, zatem żądanie zwrotu kosztów pomocy udzielonej pozwanemu przez stronę powodową było uzasadnione.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją pozwany i wniósł o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie Sądowi Rejonowemu w Nowym Sączu do ponownego rozpoznania. Zarzucił naruszenie prawa materialnego: niezasadne i niewłaściwe zastosowanie art. 65 § 2 kc, gdyż umowa łącząca strony jest precyzyjna, jasna i nie budzi wątpliwości interpretacyjnych, zaś zastosowanie art. 65 § 2 kc doprowadziło do błędnej wykładni umowy, sprowadzającej się do błędnego przyjęcia, że pozwany zobligowany był niezwłocznie powiadomić powoda o rozwiązaniu umowy z W. W., a także naruszenie prawa procesowego to jest art. 233 kpc poprzez błędną, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania ocenę z dowodu z zeznań pozwanego w zakresie poinformowania powoda o fakcie rozwiązania umowy z W. W.. Apelujący zarzucił także błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że pozwany poinformował powoda o rozwiązaniu umowy o pracę z W. W. dopiero w piśmie z dnia 27 stycznia 2011r., a także poprzez przyjęcie, że powód przed dniem 19 stycznia 2011r. uzyskał informację o rozwiązaniu tejże umowy od W. W..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje za uwzględnienie, ponieważ zarzuty w niej zawarte są zasadne. Rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku jest błędne. Trzeba dodać, że w sprawie nie zaistniały uchybienia, które sąd odwoławczy bierze pod uwagę z urzędu, a które skutkują nieważnością postępowania.

Sąd Okręgowy podziela w większości ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy z wyjątkiem okoliczności powiadomienia powoda o rozwiązaniu umowy. W związku z tym Sąd Okręgowy co do tej okoliczności poczynił własne ustalenia, zgodnie z którymi pozwany poinformował powoda o rozwiązaniu przedmiotowej umowy w pierwszej połowie stycznia 2011r. Za takim przyjęciem przemawiają wiarygodne twierdzenia pozwanego i świadka P. P., których wersja dotycząca okoliczności polecenia świadkowi przez pozwanego poinformowania Urzędu Pracy o rozwiązaniu umowy jest spójna i wzajemnie się uzupełnia, drobne rozbieżności dotyczą jedynie daty owego polecenia służbowego, które jednakże nie przesadzają o ich niewiarygodności. Podany przez świadka czas wykonania polecenia (pierwsza połowa stycznia 2011r.) nie różni się z czasem podanym przez pozwanego (3-4 stycznia 2011r.), co więcej, po upływie dwóch lat od zdarzeń dokładane określenie daty bez logicznego uzasadnienia tak dobrej pamięci powodowałoby wręcz wątpliwości co do ich prawdziwości i mogłoby nasuwać przypuszczenia, co do celowego umówienia się pozwanego ze świadkiem na tę okoliczność. W ocenie Sądu takie wątpliwości i podejrzenia nie występują. Za taką oceną przemawia także fakt, iż Urząd Pracy redagując i wysyłając do pozwanego pismo z dnia 19 stycznia 2011r. był już w posiadaniu informacji, że z dniem 31 stycznia 2010r. rozwiązana została umowa o pracę między pozwanym a W. W.. Informacji tej nie mógł uzyskać od świadka W., bowiem ten zarejestrował się ponownie w Urzędzie Pracy dopiero 14 lutego 2011r., zaś wcześniej nie informował Urzędu o fakcie rozwiązania umowy. Świadczy o tym jego zeznanie, w którym podaje, że „nie jestem w stanie stwierdzić, kiedy po raz pierwszy zarejestrowałem się w Urzędzie Pracy i nie jestem w stanie wykluczyć, że dzień w którym zarejestrowałem się w Urzędzie Pracy był dniem poinformowania, iż rozwiązałem umowę o pracę”. Pozostałe ustalenia Sądu I Instancji Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Przechodząc do analizy sprawy należy stwierdzić, że zgodnie z łączącą strony umową o organizację stażu z dnia 8 lutego 2010r. pozwany jako Organizator zobowiązał się do zorganizowania stażu dla W. W. w terminie od 8 lutego do 7 sierpnia 2010r. (§ 1 umowy), a następnie (po zakończeniu stażu) do zatrudnienia tego bezrobotnego na umowę o pracę w pełnym wymiarze przez okres 12 miesięcy (§ 7 ust. 1 umowy). Zgodnie z § 7 ust. 2 umowy

– w przypadku niedotrzymania warunków określonych w § 7 ust. 1 oraz w przypadku zwolnienia zatrudnionego bezrobotnego w drodze wypowiedzenia przez Organizatora lub bezrobotnego lub też za porozumieniem stron przed upływem 12 miesięcy i nie zatrudnienia w to miejsce innego skierowanego przez Dyrektora bezrobotnego w terminie 14 dni od daty rozwiązania umowy o pracę z uprzednio zatrudnionym bezrobotnym, Organizator dokona zwrotu wypłaconych bezrobotnemu stypendiów stażowych wraz ze składkami na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i wypadkowe od wypłaconych stypendiów oraz koszty badań lekarskich, którego niedotrzymanie warunków umowy dotyczy, w terminie wyznaczonym przez Dyrektora.

Zgodnie zatem z powyższym zapisem, aby można było żądać od pozwanego zwrotu wypłaconych stypendiów itd. powinny zostać spełnione łącznie (spójnik „i”) następujące przesłanki: zwolnienie zatrudnionego bezrobotnego przed upływem 12 miesięcy od dnia zatrudnienia i nie zatrudnienie w jego miejsce innego skierowanego bezrobotnego w terminie 14 dni od daty rozwiązania umowy z innym bezrobotnym. Pierwsza z przesłanek była niesporna – W. W. został zwolniony przed upływem 12 miesięcy od zatrudnienia. Druga z przesłanek mówi o niezatrudnieniu kolejnego bezrobotnego w terminie 14 dni, ale nie obojętnie jakiego bezrobotnego, tylko takiego, który został skierowany przez Dyrektora Urzędu Pracy. Zatem aby można było domagać się zwrotu określonych umową i wypłaconych pozwanemu świadczeń, powinno nastąpić także skierowanie innego bezrobotnego do pozwanego przez Urząd Pracy, a następnie odmowa jego zatrudniania, bądź jego niezatrudnienie. Jak wynika z okoliczności sprawy Dyrektor nie skierował do pozwanego, pomimo pism w tej sprawie kierowanych do niego, żadnego nowego kandydata do zatrudnienia. Pozwany zatem nie miał możliwości wypełnienia swojego zobowiązania, bowiem nie miał osoby, którą mógłby w wyniku skierowania do pracy zatrudnić. Nie uchylał się przy tym od ciężącego na nim obowiązku, bowiem jak wynika z jego pism z dnia 27 stycznia 2011r. i 28 lutego 2011r., prosił o przysłanie takiego kandydata, a nawet wymienił go z imienia i nazwiska. Nie może zatem powód żądać zwrotu wypłaconych świadczeń na podstawie zapisu, który uprawnia go do takiego żądania w przypadku niezatrudnienia przez pozwanego bezrobotnego skierowanego przez Urząd, skoro sam takiego bezrobotnego nie skierował.

Odnosząc się zaś do kwestii niewypełnienia przez pozwanego domniemanego terminu na zgłoszenie faktu rozwiązania umowy z W. W. zauważyć należy, że poprzez podpisanie przedmiotowej umowy strony wyraziły wolę jej zawarcia, w brzmieniu ustalonym jej treścią. Treść czynności prawnej (umowy) i zamiar stron powinny być ustalone i tłumaczone według zasad określonych w art. 65 kc, zgodnie z którym oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (§ 1). W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (§2). W przeciwieństwie do norm prawnych czynności prawne – w szczególności umowy – regulują stosunki prawne tylko między ich stronami. W rezultacie ustanowione w nich pomiędzy jej podmiotami powinności, nie mają abstrakcyjnego charakteru, jak np. normy prawne, lecz indywidualny charakter, służąc realizacji interesów stron stosownie do ich woli (wyrok Sądu Najwyższego z 4 czerwca 2013r., II PK 293/12).

Według zapisów przedmiotowej umowy kwestie dotyczące obowiązków stron po zakończeniu odbywania stażu przez bezrobotnego reguluje jedynie § 7 umowy, pozostałe (w tym § 6 dotyczący obowiązków Organizatora) odnosi się do okoliczności związanych z odbywaniem stażu przez bezrobotnego, zatem nie mają odniesienia do niniejszej sprawy. Abstrahując od faktu, iż w niniejszej sprawie pozwany poinformował pozwanego o okoliczności rozwiązania stosownej umowy o pracę, to ani § 7, ani żaden z innych zapisów umowy nie nakładał na pozwanego takiego obowiązku. Reguła wymieniona w art. 65 § 2 k.c. nie oznacza możliwości dodawania nowych, nieokreślonych umową obowiązków. Podkreślił to Sąd Najwyższy w wyroku z 16 listopada 2011r., V CSK 528/10, w którym stwierdził, że nie można dokonać w ramach wykładni takiego przekształcenia umowy, które stworzyłoby nową umowę, w treści której powstałyby inne prawa i obowiązki stron. Ponadto to nie pozwany był twórcą wzorca umownego będącego podstawą łączącej strony umowy, powód powinien był skonstruować taką umowę, której zapisy byłyby jasne i precyzyjne dla obu ze stron, a nie dawały możliwości różnej interpretacji, w zależności od faktycznej sytuacji strony powodowej. Skoro zaś tego nie uczynił, nie można wyciągać negatywnych skutków dla niewątpliwie słabszej ze stron, która w dodatku nie miała wpływu na treść łączącej jej z powodem umowy. Pogląd taki przekonywuje jeszcze bardziej, gdy weźmie się pod uwagę, że pozwany nie uchylał się od realizacji łączącej strony umowy, jego zamiarem było wywiązanie się z ciężących na nim

obowiązków poprzez zatrudnienie innego bezrobotnego. W dwóch kolejno wysyłanych po sobie pismach wskazywał, że podtrzymuje chęć zatrudnienia nowego bezrobotnego i prosi o jego skierowanie, podając przy tym w drugim piśmie nawet dane ewentualnego kandydata do zatrudnienia. Z zachowania zaś Urzędu można zaś wywnioskować, iż bardziej zależało mu na zwrocie wypłaconych środków, niż na zatrudnieniu bezrobotnego pozostającego bez pracy, a mającego możliwość jej podjęcia.

Dalej trzeba stwierdzić, że wykładnia umów w pierwszej kolejności powinna uwzględniać rzeczywistą wolę stron zawierających umowę, co wyraża art. 65 § 2 kc. Wymaga to zbadania nie tylko konkretnego postanowienia umowy, ale analizy jej całości, innymi słowy wskazane jest przyjmowanie takiego sensu oświadczenia woli, które uwzględnia logikę całego tekstu. Badając zgodnie zamiar stron i cel umowy (zgodnie z art. 65 § 2 kc), jak to zostało zasygnalizowane wcześniej, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż takim celem, zamiarem stron było umożliwienie podjęcia zatrudnienia przez bezrobotnego, przy wsparciu pracodawcy tj. pozwanego. Zapisy przedmiotowej umowy, poszczególne jej punkty powinny służyć zatem realizacji tego celu, a nie jego utrudnieniu. Nie można dokonywać interpretacji §7 umowy w sposób, w jaki uczynił to Sąd Rejonowy, tj. dorozumiewać, iż skoro w umowie zawarty był obowiązek zawarcia umowy z nowym bezrobotnym w terminie 14 dni od rozwiązania umowy z poprzednim, to pozwany miał obowiązek niezwłocznego zawiadomienia drugiej strony – Urzędu Pracy. Zawarcie umowy w określonym terminie nie zależy wyłącznie od jednego podmiotu umowy. W tej konkretnej sprawie zawarcie umowy z kolejnym bezrobotnym wymagało w istocie współdziałania trzech stron tj. strony powodowej (w postaci skierowania kolejnego kandydata), tegoż nowego kandydata, który musi zgłosić się do pracodawcy celem podpisania nowej umowy oraz oczywiście pozwanego jako pracodawcy. Skoro do zawarcia umowy z kolejnym bezrobotnym trzeba współdziałania aż trzech podmiotów a żadnemu z nich w umowie nie określono terminu do podjęcia koniecznego działania to w ocenie Sądu Okręgowego §7 umowy nie może być interpretowany zgodnie z dosłownym jego brzmieniem, lecz stosownie do celu zawarcia umowy i w taki sposób aby nadać mu rozsądną treść.

Podsumowując, w ocenie Sądu Okręgowego, przy interpretacji §7 umowy należy położyć akcent nie na termin wskazany w tym paragrafie, lecz na okoliczność skierowania kolejnego bezrobotnego do pracodawcy. Jeżeli Urząd Pracy nie skierował kolejnego bezrobotnego to nie można ustalić, czy Organizator wywiązał się z obowiązków umownych, a skoro tak to nie można stosować wobec niego sankcji określonych w przepisie. Skoro dyspozycja § 7 łączącej strony umowy nie została zrealizowana, zatem brak jest podstaw do żądania na tym etapie od pozwanego zwrotu kwoty dochodzonej pozwem.

Z uwagi na treść zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy zmienił go jak w sentencji na podstawie art. 386 § 1 kpc. Kosztami postępowania apelacyjnego obciążony został powód, jako strona przegrywająca sprawę, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.

(...)